

Sygn. akt XXIII Ga 607/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SO Alicja Dziekańska SO Paweł Kieta
Protokolant:	Prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 20 lipca 2015 r., sygn. akt VIII GC 3611/13

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten tylko sposób, że obniża zasądzoną tam kwotę do kwoty 49.957,28 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych, dwadzieścia osiem groszy),
- oddala apelację w pozostałym zakresie,
- zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz K. L. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Alicja Dziekańska	SSO Renata Puchalska	SSO Paweł Kieta
-----------------------	----------------------	-----------------

Sygn. akt XXIII Ga 607/16

## UZASADNIENIE

Powód K. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 50 182,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z 20 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50 182,33 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwoty 50 182,33 zł od 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty nadto obciążył pozwanego kosztami procesu w całości, szczegółowe ich wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa świadczył na rzecz pozwanego usługi doradztwa badawczego i rozwojowego, w tym dla projektu (...). Usługi te polegały w szczególności na pośredniczeniu za wynagrodzeniem miesięcznym w stałej wysokości w kwocie 10 629,66 zł brutto przy zawieraniu umów na rzecz pozwanego, a dotyczących reemisji tematycznych kanałów telewizyjnych. W początkowej fazie współpracy strony łączyła umowa próbna na czas określony 3 miesięcy, po której zakończeniu strony zawarły umowę 1 grudnia 2011 r. na czas nieokreślony. Zgodnie z umową z 1 grudnia 2011 r. powodowi należało się wynagrodzenie stałe w stawce miesięcznej 8 642,00 zł netto plus podatek VAT (10 629,66 zł brutto), niezależne od liczby i wartości zawartych na rzecz pozwanej spółki umów.

W toku współpracy stron, w okresie od marca 2012 r. do grudnia 2012 r. miało miejsce wystawianie nieregularnie przez powoda faktur VAT i nie na całą kwotę miesięcznego wynagrodzenia. Brakującą część wynagrodzenia do pełnej miesięcznej stawki 10 629,66 zł pozwana spółka miała powodowi wyrównać w przyszłości. Pozwany dokonał zapłaty faktur VAT wystawionych przez powoda w niepełnych kwotach miesięcznego wynagrodzenia na łączną kwotę 88 228,30 zł

Powód wystawił za usługi wykonywane w styczniu 2013 r. fakturę VAT nr (...) na pełną kwotę 10 629,66 zł. W dniu 20 lutego 2013 r. powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...), obejmującą całościowe wyrównanie niezafakturowanych w roku 2012 r. kwot miesięcznej stawki wynagrodzenia. Przedmiotowe wyrównanie nastąpiło do pełnej kwoty wynagrodzenia wynikającego z umowy z 1 grudnia 2011 r. Obydwie faktury VAT zostały pozwanemu doręczone - dowodem doręczenia faktury VAT nr (...) było opatrzenie dokumentu faktury pieczęcią pozwanego oznaczającą datę wpływu faktury, zaś faktura VAT nr (...) została pozwanemu wysłana listem poleconym. Pozwany nie przyjął do księgowania faktury VAT nr (...) bez uzasadnienia powodów takiej decyzji.

Powód wystosował do pozwanej spółki wezwania do zapłaty z 11 kwietnia 2013 r., na łączną kwotę 50 182,33 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane usługi z wynikające faktury VAT nr (...) oraz faktury VAT faktura VAT nr (...). Pismo zostało doręczane pozwanemu 15 kwietnia 2013 r. W odpowiedzi na wezwanie powoda z 11 kwietnia 2013 r. pozwana spółka nie uznała roszczeń powoda o zapłatę w oparciu o dwie ww. faktury VAT. Pozwany zakwestionował fakt zawarcia i trwania pomiędzy stronami umowy z 1 grudnia 2011 r. oraz powołał się na ustne ustalenia w przedmiocie wynagrodzenia należnego powodowi za wykonywanie usług w spornym okresie.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd Rejonowy wskazał, iż strona powodowa żądała zasądzenia od pozwanego kwoty 50 182,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 23 kwietnia 2013 r. Roszczeniem powoda została objęta kwota zaległego wynagrodzenia za 2012 r. oraz miesięcznej stawki wynagrodzenia umownego za styczeń 2013 r., a także kosztów paliwa związanych z podróżami służbowymi w kwocie 225,05 zł.

Powód swoje żądanie wywodził z treści stosunku prawnego określonego w łączącej strony umowie z dnia 1 grudnia 2011 r., przedmiotem której było nawiązanie współpracy w zakresie wykonywania przez powoda na rzecz pozwanego

usług. Elementy przedmiotowo istotne ww. umowy wskazywały, że strony łączyła umowy o świadczenie usług, do których w myśl art. 750 k.c. znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadków i reprezentanta pozwanego, wynikało, że powód współpracował z pozwanym i obowiązki wynikające z przedmiotowej umowy wykonywał oraz że nie było tak, by powód w ogóle nie wykonywał na rzecz pozwanego jakichkolwiek usług w danym okresie rozliczeniowym. Zatem brak było podstaw do uznania, iż powodowi w ogóle nie przysługiwało określone wprost w umowie wynagrodzenie.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, jeśli zaś strona pozwana kwestionowała pełne wykonanie umowy przez powoda, zobowiązana była do przekonania Sądu o prawdziwości twierdzeń, na które się powoływała. Tymczasem strona pozwana nie wykazała konkretnie, w jakim zakresie powód nie wykonywał usług na rzecz spółki (...) S.A. w przedmiotowym okresie. Pozwany nie sprecyzował przy tym, w jakiej dokładnie części powód uchybił swoim obowiązkom. Ponadto nawet w razie uznania za słuszne stanowisko pozwanego, że w części powód nie wykonał swoich zadań, co zdaniem Sądu nie może mieć miejsca, to i tak pozwany nie wykazał, w jakiej części w takiej sytuacji miałby on prawo powstrzymać się ze spełnieniem swojego świadczenia. W szczególności strona pozwana nie przedstawiła dowodów na to, w jakim zakresie zlecone powodowi usługi nie zostały wykonane i jaka jest wycena usług – zarówno tych wykonanych jak i tych, które zdaniem pozwanego nie zostały przez powoda wykonane. W sytuacji, kiedy pozwany wskazywał, że jedynie część prac powoda nie została wykonana, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu zarówno co do wskazania zakresu tych niewykonanych prac, jak i wykazania ich wartości (tj. wykazania, w jakiej części strona pozwana zasadnie mogła powstrzymać się od zapłaty). Pozwany tymczasem nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby przekonać Sąd o zasadności jego twierdzeń. Złożone w tej kwestii zeznania reprezentanta pozwanego R. K. (k.291v.-292) nie mogły zostać uznane za wystarczające i miały w istocie takie samo znaczenie, jak twierdzenie zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Co więcej Sąd Rejonowy zauważył, iż umowa o świadczenie usług (art. 750 k.c.) jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Powyższe zostało wyrażone także w § 3.1. przedmiotowej umowy. Powód nie był zatem zobowiązany do osiągnięcia ściśle określonego rezultatu, a jedynie do świadczenia usług przy zachowaniu najwyższej staranności. Pozwany, kwestionując czynności powoda, powinien był udowodnić, że powód przy wypełnianiu powierzonych mu obowiązków umownych nie wykazał się nieodpowiednią dbałością w tym zakresie, czego w ocenie Sądu również nie zdołał uczynić.

W ocenie Sądu Rejonowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że w okresie od 01 grudnia 2011 r. do 31 stycznia 2013 r. powód wykonywał czynności stałego pośredniczenia przy zawieraniu umów na rzecz pozwanego i wykonywał obowiązki, do których był zobowiązany umownie. Świadczyły o tym zeznania świadka O. S. (k.192-195), która wskazała, że podmiotami z którymi powód doprowadził do zawarcia umów były: R. T., (...) F. oraz (...) i te kanały finalnie zostały włączone do oferty programowej pozwanego. Nadto świadek wskazała, że powód prowadził także rozmowy z (...), nie mając jednak wiedzy, czy w wyniku tych rozmów została zawarta jakakolwiek umowa. Inicjowanie i prowadzenie przez powoda negocjacji z telewizją (...) potwierdził natomiast świadek M. G. (k.196-197) – dyrektor (...), który zeznał, że z powodem ustalił wszystkie szczegóły współpracy w zakresie dystrybuowania sygnału (...) na platformie O.. Świadek O. S. zeznała również, że powód uczestniczył w rozmowach z Telewizją (...), z którą to ostatecznie umowę podpisał R. K.. Powyższe okoliczności znalazły swoje częściowe potwierdzenie w zeznaniach świadka M. C. (k.195-196), który wskazał, że w sierpniu lub wrześniu 2012 r. powód wspominał mu, że podpisał umowy z kanałem 4 F. T., a nadto z Euro (...). Z kolei z zeznań P. K. (k.228-230) – pracownika firmy (...) sp. z o.o. należącej do grupy 4fun M., wynikało, że powód dokonywał czynności uzgadniania projektów umów licencyjnych, które w następnie zostały podpisane, a dotyczyły kanałów takich jak: R. T., (...), (...), (...), (...), P. S.. Również z zeznań D. W. (k.242-246) wynikało w sposób jasny, że powód negocjował umowę w zakresie umieszczenia na platformie N. (...) kanałów tematycznych (...), w kształcie, w jakim później została ona podpisana przez R. K.. Świadek, odpowiadając na pytania pełnomocnika pozwanego wyraźnie wskazał, iż z R. K. nie negocjował później treści tejże umowy. Z kolei świadek Z. P. (k.289-290) potwierdził, że powód prowadził z nim ok. 10 miesięczne (od przełomu I i II kwartału 2012 r. do początku 2013 r.) negocjacje dotyczące włączenia do platformy N. (...) kanałów (...), która następnie została

sfinalizowana przez R. K.. Okoliczność prowadzenia przez powoda rozmów celem podpisywania umów dotyczących aplikacji N. (...) potwierdzona została także zeznaniami świadka P. C. – pracownika pozwanego (k.288-288v.), jak również częściowo w zeznaniach A. K. (k.288v.-289).

Wobec powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że materiał dowodowy w postaci zeznań świadków jednoznacznie wskazywał, że powód świadczył usługi na rzecz pozwanego, za co - zgodnie z treścią umowy - należało mu się uzgodnione ze stroną pozwaną wynagrodzenie. W ocenie Sądu nie mógł stać temu na przeszkodzie brak protokołów z wykonanych zadań i spraw w realizacji, które powód był obowiązany – zgodnie z § 3.2. przedmiotowej umowy – wystawiać na koniec każdego miesiąca pracy.

Podkreślić również należy, że o zasadności roszczenia powoda przesądzały również inne okoliczności. Wskazać bowiem trzeba, że skoro pozwany miał zastrzeżenia do pracy powoda, to nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany mógł tę umowę wypowiedzieć. W całym materiale dowodowym brak było jednak dowodów na to, że pozwany zgłaszał jakiegokolwiek zastrzeżenia do pracy powoda, o których strona pozwana wspominała w treści sprzeciwu. Reguły doświadczenia życiowego podpowiadają, że gdy zleceniobiorca usług przestaje prawidłowo wywiązywać się z powierzonych obowiązków, to zleceniodawca podejmuje działania mające na celu doprowadzić do stanu wykonywania umowy zgodnie z jej treścią bądź podejmuje czynności zmierzające do zakończenia wiążącego strony stosunku prawnego. Nadto, jak wskazał Sąd Rejonowy, w realiach niniejszej sprawy nie przedstawiono żadnych dowodów potwierdzających ustanie stosunku wynikającego z umowy 01 grudnia 2011 r., w związku z czym stwierdzić należy, że przedmiotowa umowa formalnie nadal obowiązuje, wiąże strony i nadal przez pozwanego nie została wypowiedziana.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i nie przytoczenie odpowiednich przepisów prawa, na których oparł orzeczenie i w związku z tym sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie odpowiada wymaganiom przepisów prawa,

2. art. 233 § 1 k.p.c., polegającym na:

- błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów określonych w tym przepisie,
- sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,
- przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności dokonanie oceny materiału dowodowego wbrew logice i doświadczeniu życiowemu, z pominięciem istotnej części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie bez wskazania, czy dowodom tym Sąd odmówił wiarygodności oraz ewentualnie z jakich przyczyn,
- sprzeczność wewnętrzną dokonanych przez Sąd ustaleń, na których oparł rozstrzygnięcie.

3. art. 232 k.p.c., polegającym na tym, że powód nie musiał wskazywać dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzi skutki prawne oraz że ten obowiązek leży tylko i wyłącznie po stronie pozwanej.

II. Rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1. art. 6 k.c. poprzez pominięcie przez Sąd obowiązku udowodnienia przez powoda faktów i twierdzeń z których wywodził skutki prawne i uznanie, że to pozwany był zobowiązany do przedstawiania faktów i twierdzeń przeczących rzekomej zasadności powództwa. Sąd w niniejszej sprawie przerzucił obowiązki powoda na stronę pozwaną, gdyż to strona powodowa była zobowiązana do wykonania, iż wykonała łączący stosunek prawny w całości i że na tej podstawie

ma prawo żądać wynagrodzenia od pozwanego. Działania Sądu sprawiły, że powód został zwolniony z tego obowiązku, a obowiązek ten został bezprawnie przeniesiony na rzecz pozwanego.

2. art. 734 k.c. poprzez nie uznanie przez Sąd I instancji, że wypłata wynagrodzenia należała się bez względu na wykonanie zlecenia przez powoda.

3. art. 740 k.c. poprzez jego nie zastosowanie przez Sąd I instancji i nie uznanie, że powód musiał udzielić pozwanemu wiadomości o przebiegu zlecenia (sprawy) oraz złożyć sprawozdanie po wykonaniu zlecenia.

Wobec powyższego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania w II instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w nieznacznej części.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Właściwa jest również dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna, którą Sąd Okręgowy w całości aprobuje.

Żaden z zarzutów podniesionych w apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym zakresie wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, zgodnie z treścią art. 233 k.p.c., dokonując wszechstronnej analizy wszystkich dowodów wysunął logiczne i prawidłowe wnioski. Zdaniem Sądu II instancji przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie nasuwa wątpliwości i nie ma podstaw do uznania, iż nie uwzględnia ona własnych przekonań Sądu, jego wiedzy, doświadczenia życiowego, wymagań prawa procesowego czy reguły logicznego myślenia; według nich Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonał wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odniósł je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd prawidłowo ocenił zeznania świadków oraz korespondencję przedstawioną przez powoda wskazując, że powód wykazał zasadność roszczenia. Z całokształtu materiału dowodowego w tym z zeznań wszystkich świadków, nawet tych powołanych przez stronę pozwaną, wynika, że powód wykonywał umowę i wypełniał swoje obowiązki. Współpraca stron przebiegała dwufazowa i w ramach pierwszej umowy zadania powoda ograniczały się do działań marketingowych, natomiast w drugiej fazie powód miał za zadanie pozyskiwać kanały na platformę N. (...). Zdaniem Sądu Okręgowego obowiązki powoda zostały określone w sposób ogólny, a jak sam pozwany wskazywał w trakcie procesu, głównym zadaniem powoda było pozyskiwanie partnerów biznesowych do prowadzenia kanałów. Jak już zostało wspomniane wszyscy świadkowie wskazywali, że powód wykonywał swoje obowiązki, odbywał wiele spotkań, prowadził negocjacje z różnymi podmiotami w celu pozyskania kanałów na platformę N. (...). Zatem w ocenie Sądu Okręgowego, słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że powód zdołał wykazać, iż faktycznie wykonywał umowę o współpracę łączącą go z pozwanym, zatem przysługuje mu wynagrodzenie. Z kolei pozwany nie zdołał zakwestionować okoliczności wykonywania przez powoda swoich obowiązków. Podkreślić przy tym należy, że strony obowiązywały warunki umowy ustalone przez nich samych. Pozwany podnosi, że sam zawarł więcej umów niż powód, jednakże strony ustaliły w umowie, że powodowi przysługuje wynagrodzenie ryczałtowe, nie uzależniając przy tym jego wysokości od ilości pozyskanych kontraktów. Co więcej sama ilość pozyskanych umów nie przesądza o nienależyтым wykonywaniu przez powoda umowy współpracy, bowiem podejmował on wszelkie konieczne czynności mające na celu sfinalizowanie umowy. Jak wynika z materiału dowodowego część umów została niejako wypracowana przez powoda, a samo ich podpisanie nastąpiło już po zakończeniu współpracy stron bez konieczności podejmowania dodatkowych czynności lub prowadzenia negocjacji, co świadczy jedynie o tym, że powód należycie wykonywał swoje obowiązki. Zatem

jak już zostało wskazane, z materiału dowodowego wynika, że powód wykonywał swoje obowiązki należycie, a pozwany nie przedstawił żadnych argumentów i dowodów uzasadniających obniżenia powodowi ustalonego w umowie wynagrodzenia. W tym miejscu należy wskazać, że obowiązek wykazania tych okoliczności spoczywał na pozwanym, gdyż on z tych okoliczności wywodził skutki prawne. Powód przedstawił bowiem dowody na wykonywanie przez niego umowy i skutecznie ów okoliczność wykazał, zatem ciężar dowodu wykazania okoliczności przeciwnych spoczywał w tym zakresie na pozwanym.

Wprawdzie zgodzić należy się z twierdzeniem pozwanego, że wynagrodzenie powoda stanowi ekwiwalent wykonywanej przez niego pracy. Jednakże zachwianie tej ekwiwalentności winno zostać wykazane przez pozwanego, co w niniejszym postępowaniu nie nastąpiło. Wprawdzie pozwany wskazywał na szereg obowiązków wynikających z załącznika do umowy, jednakże po pierwsze przedmiotowy załącznik w zakresie umowy z 1 grudnia 2013 r. nie został podpisany. Po drugie znaczna większość wskazanych tam obowiązków była niejako elementem składowym pozyskiwania klientów przez powoda, zatem w oparciu o zeznania świadków należy wskazać, że czynności te były wykonywane. Pozwany nie zdołał w żaden sposób wykazać zachwiania ekwiwalentności świadczeń. Nawet jeśli uznać argumenty pozwanego za zasadne, iż osiągnięte przez powoda rezultaty pozyskiwania kontrahentów były niewystarczające, to wykazanie w jakim ewentualnie stosunku należałoby obniżyć wynagrodzenie powoda – obciążałoby pozwanego. Wskazać należy, że pozwany nie zgłaszał w trakcie trwania umowy żadnych zastrzeżeń, co do pracy powoda. Co więcej skoro nie był zadowolony z usług przez niego świadczonych to mógł wypowiedzieć umowę, z uwagi na jej nienależyte wykonywanie. Pozwany żadnej z powyższych czynności nie uczynił, jedynie ograniczał wypłaty wynagrodzenia powoda, co tłumaczone było względami finansowymi leżącymi po stronie pozwanej spółki. Jeżeli intencją pozwanego pozostawało uzależnienie wynagrodzenia od ilości pozyskanych kanałów na platformę N. (...), wynagrodzenie umowne zamiast ryczałtowego winno zostać ustalone jako wynagrodzenie warunkowane od osiągnięcia przez pracownika określonych celów lub też spełnienia innych dodatkowych kryteriów. Przykładowo, może to być konieczność osiągnięcia określonej wysokości sprzedaży w danym czasie lub zdobycia określonej liczby kontrahentów.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem zarzut naruszenia ów przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. Powyższa sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie bowiem Sąd Rejonowy szczegółowo opisał każdy dowód, odniósł się do wszelkich istotnych kwestii przedmiotowej sprawy oraz jasno i precyzyjnie wyjaśnił motywy swojego rozstrzygnięcia.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 734 k.c. strony łączyła bowiem umowa starannego działania, zatem wynagrodzenie przysługiwało powodowi za podejmowane czynności, a nie jak twierdzi pozwany za ich rezultat. Jak zostało ustalone materiał dowodowy wykazał, że powód wykonywał obowiązki wynikające z umowy, zatem przysługuje mu umówione wynagrodzenie. Nie jest to jednak jak, wskazuje pozwany, niewykonanie zlecenia. Uwypuklić należy, że pozwany jako podmiot profesjonalny sam kreował stosunek prawny łączący strony, mógł zatem uzależnić wypłatę wynagrodzenia od określonych rezultatów, skoro tego nie uczynił zobowiązany jest do wypłaty wynagrodzenia w ustalonym zakresie.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 740 k.c. i braku złożenia sprawozdań z przebiegu wykonania zlecenia, wyjaśnić należy, iż wprawdzie nie były one składane, jednakże nie niweczy to roszczenia powoda do zapłaty wynagrodzenia. Wskazać bowiem należy, że strony przez cały okres obowiązywania współpracy nie realizowały tego obowiązku wynikającego z umowy. Pomimo braku składania sprawozdań pozwany wypłacał powodowi wynagrodzenia, należy zatem uznać, że strony w sposób dorozumiany odstąpiły od wykonywania przedmiotowego postanowienia. Pozwany wypłacał bowiem wynagrodzenie i nie wzywał powoda w żaden sposób do przedstawienia sprawozdań. Z jego zachowania zatem wynika, że odstąpił od jego realizacji. Co więcej wypłata wynagrodzenia została uzależniona od wystawienia faktury, a nie przedłożenia sprawozdania z wykonania zlecenia.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie, wykazał on bowiem, że wykonywał on umowę należycie za co przysługuje mu wynagrodzenie zgodnie z zawartą przez strony umową.

Wyrok Sądu Rejonowego podlegał jednak zmianie w nieznaczonej części tj. co do kwoty 225,05 zł. Są to koszty paliwa podróży służbowej, które jak słusznie wskazuje pozwany były sporne pomiędzy stronami, a nie zostały wykazane żadnym dowodem przez stronę powodową. Pozwany już w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionował roszczenie w tym zakresie, wobec powyższego zasadność domagania się przedmiotowej kwoty wymagała dowodzenia. Powód w żaden sposób nie wykazał roszczenia w tym zakresie, nawet w ramach wskazania podstawy faktycznej tego żądania nie zostało ono w żaden sposób wyjaśnione. W konsekwencji w tym zakresie wyrok należało zmienić i oddalić powództwo na podstawie art. 368 § 1 k.p.c. uznając, iż zarzut apelacji, co do niewykazania tej części żądania jest uzasadniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Apelacja pozwanego została bowiem uwzględniona w nieznaczonej części, zatem brak było podstaw do rozdzielenia kosztów procesu w oparciu o art. 100 k.p.c.